

Polska - to nasza ziemia, jej mieszkańcy i wszystko co na tej ziemi zostało przez jej mieszkańców zbudowane, to nasza historia, tradycja i obyczaje - to wreszcie nasze państwo, jako wyraz naszych zdolności do zorganizowanego i prawnie ubezpieczonego bytu społecznego. Państwo powołane dla obrony życia, mienia i interesów obywateli, do ukierunkowywania niepodległego rozwoju i utrwalania podstaw egzystencji ekonomicznej, politycznej i biologicznej narodu, teraz i na przyszłość. Naród bez własnego państwa przestaje być narodem, staje się grupą etniczną.

Jeżeli więc stawiamy pytanie - jakiej Polski chcemy - to przede wszystkim oczekujemy odpowiedzi jakiego państwa polskiego chcemy - aby "być i nie przestać być" narodem, nie utracić swojej tożsamości, kultury i miejsca na mapie świata.

Państwo jest tworzone po to, by stwarzać preferencyjne warunki egzystencji dla swoich obywateli, na określonym obszarze w otoczeniu innych państw i narodów i by tych preferencji skutecznie bronić politycznie, ekonomicznie i intelektualnie.

Chcemy więc, by nasze państwo było zdolne do pełnienia wszystkich wymienionych poprzednio zadań, by było organizatorem "przyszłości" dla młodego pokolenia, by jego działania były wyrazem woli politycznej obywateli i narodu jako całości. Wykonawczo rolę tę realizuje rząd, musi więc być on wyłaniany metodą demokratyczną i jego skład ma być odbiciem struktury społecznej i politycznej kraju.

Chcemy, by nasze państwo było niepodległe, suwerenne - musi więc posiadać własne prawo, wojsko, walutę, niezależny system finansowo-bankowy, musi posiadać kontrolę nad procesami informacyjnymi, nad podstawowymi bogactwami naturalnymi, musi inspirować rozwój oświaty, nauki i kultury narodowej.

Chcemy, by nasze państwo posiadało mocny fundament ekonomiczno- gospodarczy - tzn. silną gospodarkę narodową z odpowiednimi możliwościami "światłej" ingerencji w życie gospodarcze i istnieniem własności państwowej - czyli narodowej - w strategicznych działach tej gospodarki.

Chcemy, by Polska rządzona była mądrze i sumiennie przez ludzi uczciwych, kompetentnych, patriotów w sensie patriotyzmu racjonalnego i humanistycznego.

Chcemy Polski, w której nie będzie drastycznych różnic materialnych - tzn. "oceanu nędzy" i drobnych "wysepek" bogactwa i dobrobytu. Chcemy więc równości i sprawiedliwości społecznej - w odpowiednich proporcjach do wkładu obywateli we wspólne dobro i wspólne obowiązki względem państwa i społeczeństwa.

Chcemy Polski, w której równoprawne będą wszystkie formy własności dóbr.

Chcemy Polski, w której mniejszości narodowe cieszyć się będą pełną swobodą obywatelską i możliwościami pielęgnowania swoich tradycji ale nie kosztem praw obywatelskich narodu polskiego.

Chcemy ustroju i stosunków w pełni demokratycznych - jednak bez biurokracji i różnych "przybudówek" ustrojowych - różnych urzędów specjalnych, pełnomocników, rzeczników,

itp. Do rozważenia jest zasadność istnienia Senatu jako tworu nie pasującego do nowoczesnych pojęć systemu rządzenia.

Chcemy, by Polska była państwem, w którym nauka na wszystkich szczeblach była bezpłatna a dostępność do niej była powszechna. Nie wyklucza to istnienia innych pozapaństwowych form nauczania.

Chcemy, by w Polsce bezrobocie ograniczone było do minimum, by nie istniała kategoria ludzi bezdomnych, wyrzucanych na bruk z mieszkań, wyrzucanych poza "nawias życia".

Chcemy, by w Polsce emerytom i rencistom zapewnione zostały sprawiedliwie waloryzowane świadczenia na odpowiednim poziomie zapewniającym minimum potrzeb życiowych na powszechną skalę.

Chcemy, by w Polsce utrwalił się szacunek dla każdego przejawu życia, dla przyrody żywej, respektowanie praw ochrony środowiska naturalnego, chcemy by wyrażało się to w odpowiedniej polityce pro-ekologicznej i koncepcji tzw. "ekorozwoju".

Generalnie więc chodzi o to, by nasza Ojczyzna, Polska, nasze państwo polskie, było krajem, w którym najwyższym podmiotem będzie człowiek, obywatel, osoba ludzka we wszystkich działaniach i procesach jakie będą w nim funkcjonowały, by przestrzegane były uniwersalne prawa człowieka, w tym prawa socjalne - do pracy, dachu nad głową, bezpieczeństwa, zdrowia i oświaty, do godnego życia polskich rodzin - które w sumie stanowią podłoże bytu społecznego i narodowego. Nade wszystko chcemy Polski wolnej, niepodległej, nie poddanej żadnej obcej ingerencji, żadnej presji i żadnej formie agresji - nie tylko politycznej czy militarnej ale ekonomicznej, informacyjnej czy kulturowej.

Chcemy zdrowej samowystarczalności żywnościowej kraju.

Chcemy, by w życiu społecznym i politycznym respektowane były uniwersalne wartości moralno-etyczne, w szczególności, by te wartości respektowane były w polityce ekonomicznej.

Spółecznej dezaprobatie i potępieniu poddane być muszą gnębiące nas patologie, w tym przejaw nienawiści politycznej, prywaty i egoizmu posunięte nieraz aż do granic zdrady Ojczyzny.

Taka wizja Polski jest niestety głęboko różna od obecnego jej obrazu. Obraz ten musi ulec zmianie.